

Tak ukraińskie media piszą o rzezi wołyńskiej

12 lipca 2023

„Temat tragedii wołyńskiej jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych w stosunkach ukraińsko-polskich” – pisze agencja Ukrinform. Ukraińskie media piszą o Wołyniu, ale nie wspominają o ludobójstwie.

Ukrinform pisze, że „poglądy Kijowa i Warszawy na przyczyny, odpowiedzialność i liczbę ofiar po obu stronach są nieco odmienne. Strona polska twierdzi, że odpowiedzialność za zbrodnię popełnioną w latach 1943-1944 na Wołyniu ponosi strona ukraińska, natomiast strona ukraińska twierdzi, że odpowiedzialność ponoszą obie strony, a przeprosiny powinny być obustronne”.

Z kolei portal ukraińskiej telewizji Espresso pisze o „tragedii wołyńskiej”, która rozumiana jest jako „wzajemnie czystki etniczne polskiej oraz ukraińskiej ludności, dokonane przez UPA oraz Armię Krajową przy udziale polskich batalionów pomocniczych (Schutzmannschaft), radzieckich partyzantów oraz ukraińskiej i polskiej ludności cywilnej w 1943 r. podczas II wojny światowej na Wołyniu”. Portal stwierdza, że „chodzi o dziesiątki tysięcy zabitych”.

Telewizja Espresso stwierdza dodatkowo, że ukraińsko-polską tragedię „próbują wykorzystać politycznie różne środowiska”.

Portal Zaxid.net, że „Tragedia wołyńska z lat 1943-1944 to wzajemna czystka etniczna zwaśnionej ludności polskiej i ukraińskiej”. Zdaniem tego portalu czystki etniczne „zostały przeprowadzone przez Ukraińską Powstańczą Armię i Armię Krajową”. „Warszawa od dawna nazywa wydarzenia tragedii wołyńskiej czystkami etnicznymi, a w 2016 r. polski parlament uznał je za ludobójstwo” – informuje portal.

Prawdę o ludobójstwie na Wołyniu podają najwyżej mniejsze i mało istotne media ukraińskie. Przykładem może być tu portal „Gromada 24”, którego redaktor naczelny apeluje do władz w Kijowie o uznanie ludobójstwa.

Autorstwo: SG

Źródło: NCzas.com